

MAREK ZOELLNER

ZAWODY PRZYSZŁOŚCI



Sprawdź, czy Ty też wkrótce stracisz pracę
i jak się przed tym obronić

SPIS TREŚCI

3 Wstęp

I Czy roboty zabiorą Ci pracę?

5 Grupy ryzyka

7 Pracownicy przyszłości

II Kwalifikacje przyszłości

9 Jakie kompetencje się liczą?

III Zawody przyszłości

12 Programista

17 Tester oprogramowania

19 Nie tylko branża IT

23 Sprawdź, kim możesz być za 13 lat

25 Nie daj się zaskoczyć maszynom!

IV Kim chcesz zostać, gdy dorośniesz?

32 Czy nadajesz się do IT?

33 O autorze

WSTĘP

W czasach niezwykle szybkiego postępu, który idzie w parze z rozwojem nowych technologii, planowanie kariery zawodowej bywa niezmiernie trudne. Czy decyzje podejmowane dzisiaj – wybór szkoły, uczelni i określenie przyszłej ścieżki na rynku pracy – przyniosą oczekiwane efekty? Czy istnieją profesje, w których nigdy nie zabraknie pracy? Które z nich zapewnią ciągły rozwój, najwyższe kwalifikacje i zarobki? Znajdź wspólnie z nami zawód swojej przyszłości.

CZY ROBOTY ZABIORĄ CI PRACĘ?

Automatyzacja, robotyzacja, komputeryzacja – to już się dzieje, nie tylko w pracy, ale także w naszym życiu prywatnym. A czy wiesz, skąd w ogóle wzięło się słowo **robot**? Odpowiedź może Cię zaskoczyć, bo wywodzi się z Czech. W 1920 roku wprowadził je do obiegu czeski pisarz i dramaturg Karel Čapek, który użył tej nazwy w swojej sztuce "R.U.R." (pl. "Roboty Uniwersalne Rossuma"). Dopiero później weszło ono do języka angielskiego i upowszechniło się jako określenie maszyn wyręczających ludzi w ciężkiej pracy (robocie).

Od tego czasu mija właśnie 100 lat i choć w naszych domach wciąż nie można spotkać humanoidalnych robotów rodem z powieści czy filmów science-fiction, to jednak otaczają nas przecież z każdej strony.

Smartfony, w których kryją się inteligentne automaty, autonomiczne odkurzacze, lodówki, które same ustawiają temperaturę, a nawet zaczynają już zamawiać zakupy, aplikacje do zdalnego ustawiania temperatury ogrzewania, bezobsługowe kasy w sklepach, a nawet już całe sklepy. Na horyzoncie widać już natomiast samochody bez kierowców... Czy to oznacza, że takie profesje jak kasjer, szofer czy pracownik firmy sprzątajacej znikną na dobre z rynku pracy?

GRUPY RYZYKA

Sześć lat temu ukazała się publikacja, w której dr Carl Benedikt Frey i dr Michael A. Osborne z Uniwersytetu Oksfordzkiego wyliczyli ponad 700 czynności funkcjonujących w różnych branżach w Stanach Zjednoczonych, a potem oszacowali, w ilu z nich ludzi można tanio zastąpić robotami lub programami komputerowymi. Okazało się, że prawie połowa obecnie istniejących zawodów może zostać zautomatyzowana i wkrótce zniknąć z rynku.

Co o tym sądzisz? W niektórych branżach jest to już bardzo wyraźne od dawna. Wystarczy wspomnieć fastfoody popularnych sieci, w których kolejki coraz częściej ustawiają się do zautomatyzowanych ekranów, a nie kas, przy których na klientów czekają ludzie.

Szanse wyginięcia poszczególnych zawodów można szacować na wiele sposobów. Jednym z narzędzi jest strona internetowa [Will Robots Take My Job?](#). Wystarczy wpisać nazwę zawodu, aby otrzymać wynik.

■ **DO GRUPY NAJWIĘKSZEGO RYZYKA TRAFILI M.IN.:**

- telemarketerzy (aż 99-procentowe zagrożenie zastąpieniem przez automaty),
- technicy laboratoryjni okulistyczni (97 proc.),
- księgowi (94 proc.),
- operatorzy dźwigów (90 proc.).

■ **"OBSERWOWANI" PRZEZ ROBOTY SĄ NP.:**

- telemarketerzy (aż 99-procentowe zagrożenie zastąpieniem przez automaty),
- technicy laboratoryjni okulistyczni (97 proc.),
- księgowi (94 proc.),
- operatorzy dźwigów (90 proc.).

■ **ZACZAĆ SIĘ MARTWIĆ POWINNI:**

- ekonomiści (43 proc.).

■ **CAŁKOWICIE BEZPIECZNI SĄ NATOMIAST M.IN.:**

- analitycy systemów komputerowych,
- developerzy aplikacji (4,2 proc.),
- developerzy oprogramowania (13 proc.).

PRACOWNICY PRZYSZŁOŚCI

Interesujących danych dostarcza też raport pt. "Pracownik przyszłości" opublikowany przez firmę Samsung jako efekt współpracy Infuture Hatalaska Foresight Institute z ekspertami, specjalistami i pracownikami.

Zidentyfikowano w nim czynniki wpływające na sytuację na rynku pracy: te, które już odczuwamy (m.in. szybki rozwój technologii czy automatyzacja pracy), takie, które zaczynamy odczuwać coraz mocniej (np. cyfrowy nomadyzm, minimalizm, rozszerzona i wirtualna rzeczywistość) oraz takie, które są brane pod uwagę, ale wciąż traktowane jako ciekawostka (np. sztuczna inteligencja). Owe czynniki nazwano kolejno:

Now **New** **Next**

Spróbujmy zatem przyjrzeć się zawodom przyszłości właśnie pod tym kątem. Zaczniemy od **branży IT**, do której wspaniale pasuje słynny aforyzm "jutro to dziś, tyle że wczoraj". Każda większa zmiana związana z nowymi technologiami bezpośrednio wpływa bowiem na nasze życie i otoczenie, ale jednocześnie szybko przestaje być futurystyczną wizją i przechodzi do normy, a nierzadko nawet traci na aktualności.

KWALIFIKACJE PRZYSZŁOŚCI

Rynek pracy wciąż stawia na kwalifikacje związane z daną branżą, czy konkretnym stanowiskiem. Myśląc o pracy w IT powinieneś np. znać jeden z języków programowania, którego możesz się nauczyć na różne sposoby.

Do tradycyjnych metod kształcenia należą studia wyższe, tu jednak pytanie, czy chcesz poświęcić na to kilka lat i czy będziesz wówczas w stanie pracować zawodowo, żeby mieć za co się utrzymać i realizować swoje potrzeby materialne. Możesz też uczyć się samodzielnie, tylko czy w takim wypadku będziesz umiał sam dobrać odpowiednie materiały i wystarczy Ci determinacji, by dotrzeć do celu?

Jeszcze inna, sprawdzona przez nas ścieżka, to kurs programowania, taki jak [bootcamp w Kodilli](#). Szkolenie online, bez konieczności dojazdów, w elastycznych, dopasowanych do Ciebie godzinach ze wsparciem doświadczonego i praktykującego w zawodzie Mentora 1-1.

JAKIE KOMPETENCJE SIĘ LICZĄ?

Pamiętaj jednak, że umiejętności techniczne to nie wszystko. Współczesny programista nie musi już być specjalistą w wąskiej, określonej dziedzinie. Evolucja w świecie IT spowodowała, że zaczęły się liczyć inne niż dotąd umiejętności.

Dzięki temu możliwość na przebranżowienie się ma coraz więcej osób bez doświadczenia, ale... jednocześnie kandydaci są coraz częściej weryfikowani nie tylko ze względu na tzw. umiejętności twarde. Rekruterzy oceniają bowiem również **kwalifikacje miękkie**, takie jak:

- kreatywność
- elastyczność poznawcza
- rozwiązywanie problemów
- krytyczne myślenie
- inteligencja emocjonalna

W przypadku testerów oprogramowania liczą się również takie cechy:

- skrupulatność
- drobiazgowość

- precyzyjność
- umiejętność i potrzeba nawiązywania kontaktów

Wspomniany w linku raport Deloitte tylko potwierdza ten trend. Model pracy w branży IT się zmienia:

Dziś zespoły IT coraz częściej współpracują z biznesem uczestnicząc w procesie wymyślania, projektowania i tworzenia nowych produktów. Umiejętności i wiedza specjalistyczna wciąż są w cenie, ale współpraca międzyzespołowa wymusza szybki rozwój miękkich kompetencji takich jak kreatywność (wzrost o 18 p.p.), elastyczność poznawcza (wzrost o 23 p.p.), czy inteligencja emocjonalna (wzrost o 23 p.p.)

Z kolei w raporcie Infuture Hatalaska Foresight Institute i Samsung pojawia się krótka, ale wyczerpująca wypowiedź Amara Kumana z Harvard Business School:

Będąc świetnym programistą, dostaniesz pracę w 2018 r. Ale żeby utrzymać cię do 2030 r., potrzeba jest więcej, i to miękkich umiejętności.

Umiejętności miękkie to doskonały przykład na cechy nieodłącznie związane z zawodami przyszłości. Bo tak naprawdę same są kwalifikacjami przyszłości, na których już dziś polega cały rynek pracy, nie tylko IT.

A czy można się ich nauczyć? Zgodnie z tezą postawioną w publikacji Harvard Business Review – można.

Przykładem niech będzie **kreatywność**, z którą wcale nie trzeba się urodzić. Jej poziom jest co prawda związany z naszą osobowością i cechami takimi jak dociekliwość intelektualna, niekonwencjonalność czy otwartość na nowe doświadczenia – pisze HBR – ale także i te cechy można stymulować i rozwijać "poprzez celowe zabiegi, zwłaszcza w dłuższym okresie".

Badania genetyczne sugerują, że geny determinują jedynie 10% zmienności w obszarze potencjału kreatywności, mamy więc spory zakres manewru.

ZAWODY PRZYSZŁOŚCI

PROGRAMISTA

Do której kategorii (now, new, next) zaliczyłbyś zawód programisty? My przypisalibyśmy go do każdej. I jak wynika z badań, ten zawód z pewnością jeszcze długo nie będzie zagrożony "wyginięciem".

W 2014 roku skalę zagrożeń związanych z bezrobociem technologicznym w Europie oszacowali specjaliści z Warszawskiego Instytutu Studiów Ekonomicznych. Opierając się na badaniach Brytyjczyków oraz m.in. na danych Eurostatu, przeanalizowali ponad 900 zawodów. Wynikiem było wskazanie 20 obecnych na polskim rynku pracy zawodów, które w perspektywie 20 lat (dziś już właściwie 15) są najsilniej zagrożone mechanizacją.

Nie ma tu jednak profesji związanych z nowymi technologiami. Znajdziemy natomiast zawody niewymagające wysokiej kreatywności, na przykład:

- pracowników administracyjnych,
- monterów,
- pomoce i sprzątaczkę domowe,
- maszynistów kolejowych,
- operatorów maszyn górniczych,
- ochroniarzy,
- a także kasjerów.

W analizie przedstawionej przez WISE programiści wraz z analitykami systemowymi znaleźli się w zestawieniu zawodów relatywnie bezpiecznych od ryzyka automatyzacji w Polsce. Prawdopodobieństwo określono tutaj na 8,6 proc., podczas gdy np. dla robotników w przemyśle spożywczym wyniosło ponad 98 proc.

Programiści mogą czuć się bezpieczni studiując również publikowane cyklicznie od lat "Barometry zawodów". Badania są realizowane na zlecenie Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

W najnowszym barometrze dla roku 2019, podobnie jak w ubiegłych prognozach, widać, że w wielu regionach Polski takie zawody jak:

- programiści
- projektanci i administratorzy baz danych
- testerzy (o nich szerzej piszemy w dalszej części e-booka)
- analitycy oprogramowania

należą do **grupy deficytowej** (tzn. pracodawcy mają problem z ich znalezieniem) lub do grupy zawodów, których charakteryzuje równowaga, czyli firmy mają zapewniony dostęp do specjalistów, a specjaliści nie mają problemów ze znalezieniem pracy.

W raporcie Infuture Hatalaska Foresight Institute i Samsung czytamy, że wiele osób spośród badanych wskazywało na konieczność kształcenia umiejętności z obszaru **STEM** (nauka, technologia, inżynieria, matematyka), które bezpośrednio przekładają się na poziom zatrudnienia. Tylko w Stanach Zjednoczonych w ciągu ostatniej dekady zatrudnienie w profesjach opartych na tych umiejętnościach wzrosło o 24,4%, podczas gdy w innych branżach tylko o ok. 4%.

W raporcie Hays z października 2019 roku pojawiają się natomiast specjalizacje, które określono jako najbardziej poszukiwane. Oprócz umiejętności związanych z nowymi technologiami kluczowe okazują się także języki obce:

- programiści/developerzy oprogramowania
- eksperci R&D, jakości i automatyzacji
- konsultanci ds. cyberbezpieczeństwa
- eksperci ze znajomością kilku języków obcych (sektor nowoczesnych usług dla biznesu)

I wreszcie mamy wielokrotnie cytowane w opracowaniach naukowych i mediach prognozy płynące z Komisji Europejskiej, w których oszacowano deficyt programistów na europejskim rynku pracy. W całej Unii mówi się obecnie o ok. 600 tysiącach możliwych do obsadzenia wakatów, na które będzie problem z kandydatami. W Polsce ta luka określana jest na 50 tys. Płynie z tego wniosek, że dla programistów nie tylko pracy wciąż jest bardzo dużo, ale nie zmieni się to jeszcze przez długi czas.

Sprawdź, ile zarabiają programiści

Wynagrodzenia w IT to wciąż jeden z najczęściej pojawiających się tematów wśród osób, które chcą zostać programistami.

Z danych, które w ostatnim czasie przytaczamy (m.in. raport [No Fluff Jobs](#) za I półrocze 2019 roku) wynika, że w Polsce mediana zarobków w IT, niezależnie od formy zatrudnienia wynosi 12 000 zł.

Wynagrodzenie Junior Developera bez doświadczenia wynosi średnio 5 500 zł brutto. Pensje programistów Java w stosunku do 2018 roku wzrosły o 5,46% a programistów JavaScript o 6,38%.

Doświadczeni programiści Java zarabiają obecnie średnio 13.500 zł, a programiści JavaScript 12.500 zł. Zarobki doświadczonych programistów back-end wzrosły o 8,3% i wynoszą średnio 13.000 zł a programistów front-end o 4,16% (12.500 zł).

TESTER OPROGRAMOWANIA

Wraz z rozwojem oprogramowania rośnie zapotrzebowanie na specjalistów, którzy wyszukują w nim błędy utrudniające, opóźniające czy wręcz uniemożliwiające pracę projektowanego systemu. Na rynku pracy pojawia się coraz więcej ogłoszeń dla kandydatów, firmy zgłaszają braki kadrowe, a jak się okazuje, nauka tego zawodu wcale nie jest trudna. Zainteresowanie przebranzowaniem się na testera jest ogromne. To zarazem alternatywny sposób, dzięki któremu nie będąc programistą, można rozpocząć karierę w IT. A że nowe technologie opanowują cały świat i przenikają kolejne, nawet nie związane z nimi wcześniej branże, z pewnością zawód testera jest jednym z zawodów przyszłości.

Tester oprogramowania to tzw. **zawód szybkiego startu**, kolejny po programistach, który w branży IT gwarantuje podniesienie swoich kwalifikacji i zarobków. Aby zostać testerem oprogramowania, należy opanować podstawy jednego z języków programowania, np. Javy czy SQL, nie trzeba jednak być programistą czy mieć ukończonych studiów informatycznych i doświadczenia w IT.

W tym zawodzie liczą się przede wszystkim kwalifikacje miękkie: umiejętność analitycznego myślenia, wyszukiwania i rozwiązywania problemów, kreatywność – to najważniejsze cechy, których nie można się w krótkim czasie nauczyć. Do obowiązków testera należy wyszukiwanie usterek w oprogramowaniu, a także opracowywanie planu testów, wybór narzędzi, które do tego służą, raportowanie wykrytych błędów, utrzymywanie testów, czyli analizowanie na bieżąco, jak na daną aplikację wpływają nowe aktualizacje.

Zarobki testera oprogramowania

Ile zarabia tester oprogramowania? Portal testerzy.pl, który zebrał 1353 ankiety od przedstawicieli tego zawodu, pisze, że w zależności od doświadczenia pensje mogą wynieść od 3 729 zł (doświadczenie poniżej 2 lat) do 14 071 zł (powyżej 15 lat). Przy czym należy zwrócić uwagę, że na najwyższe wynagrodzenia mogą liczyć testerzy automatyczni. Najbardziej doświadczeni specjaliści z doświadczeniem biznesowym to już pułap na poziomie 17 000 zł.

NIE TYLKO BRANŻA IT

Czy trzeba być koniecznie programistą, żeby cieszyć się z wykonywania zawodu przyszłości? Nikt tak nie twierdzi. Wciąż jest duża grupa profesji, które pozwalają na osiągnięcie równie satysfakcjonujących zarobków i dają pewność, że przynajmniej jeszcze przez jakiś czas będą zapewniały możliwość rozwoju i dobre perspektywy.

Weźmy choćby raport firmy Hays, przygotowany dla Business Insider Polska, na potrzeby którego przeanalizowano liczbę ogłoszeń o pracę, perspektywy zatrudnienia i wysokość wynagrodzeń. Oprócz twórców oprogramowania i specjalistów ds. cyberbezpieczeństwa mamy tu również:

- księgowych ds. podatków
- inżynierów badawczo-rozwojowych
- specjalistów ds. e-commerce
- inspektorów ochrony danych osobowych

Ale są także takie stanowiska jak np. facility manager, czyli zarządca budynków biurowych, co oczywiście jest związane z rosnącym zapotrzebowaniem na powierzchnie biurowe do wynajęcia.

To jednak dopiero początek. Ciekawych wniosków dostarcza też analiza przeprowadzona przez Uniwersytet Łódzki i Instytut Pracy i Spraw Socjalnych. Dotyczy ona również przyszłości, ale tej bardzo bliskiej.

Z opracowania dowiemy się, że w 2020 roku pracę znajdzie 8 tysięcy nowych nauczycieli przedmiotów zawodowych (m.in. artystycznych, ekonomicznych, medycznych, technicznych). Liczba takich stanowisk w stosunku do statystyk sprzed dwóch lat ma się zwiększyć aż o 37,5% (z 21 do 29,1 tys.).

Analiza mówi jednak także o innych stanowiskach, nazywając je właśnie zawodami przyszłości:

- specjalista nauk o Ziemi (np. geologia, geofizyka, oceanografia)
- matematyk
- statystyk
- biolog
- inżynier środowiska
- ekolog
- inżynier zootechniki
- inżynier telekomunikacji

- elektryk
- elektronik
- optoelektronik (wymagane są specjalizacje związane z wiedzą dotyczącą właściwości światła i np. działania kamer termowizyjnych, noktowizorów czy laserów)

Czy rzeczywiście tak będzie? Rynek pracy zmienia się nieustannie i jeśli chcesz ufać prognozom, najpewniej będzie się skupić na tych, które omawiają globalne trendy. Inną kwestią jest wykorzystanie nabytego wykształcenia, bowiem np. matematyk nie musi być przecież nauczycielem w szkole, ale np. zostać programistą.

Dietetycy, sekserzy i rozbieracze drabin

Patrząc na niektóre analizy sprzed kilku lat, widać, że przewidywania naukowców się potwierdzają. W opracowaniu badaczki z toruńskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika można znaleźć listę zawodów przyszłości definiowanych jako rzadkie, nowe i egzotyczne.

Rzecz w tym, że opracowanie pochodzi z roku 2012, a więc dziś, z perspektywy czasu, jest nam je łatwiej odnieść do współczesności. Sam oceń, którym z nich udało się w ciągu tych 9 lat przebić:

- groomer - fryzjer zwierząt, który dba także o ich zęby czy pazury
- sekser/ka - osoba segregująca pisklęta wg. płci
- coolhunter - bada nastawienie określonej grupy społecznej do jakiegoś produktu
- edukator żywienia
- barista
- specjalista ds. kultury firmy
- akustyk biur
- rozbieracz drabin

Prawda, że wiele z nich brzmi bardzo znajomo? Przecież barista to całkiem znany, modny i opłacalny zawód, a edukator żywienia to nikt inny jak dietetyk, z którego usług korzysta coraz więcej osób.

Dodalibyśmy do tego jeszcze takie specjalizacje jak fizjoterapia – bardzo popularna w związku z rosnącymi w postępie geometrycznym skutkami złej postawy, siedzenia godzinami przy biurkach. Fizjoterapeuta to także dobry kolega wszystkich biegaczy, rowerzystów czy cross-fitowców, którzy chętnie

korzystają także z pomocy trenerów personalnych w klubach fitness, lub coraz częściej także dostępnych i układających programy treningowe online.

Ale rozbieracz drabin? W tej dziedzinie żadnych ofert pracy nie udało nam się znaleźć, w związku z tym zapraszamy do ostatniej części, w których zmierzymy się z równie tajemniczymi, ale prawdopodobnie znacznie bardziej przyszłościowymi profesjami rodem z filmów czy literatury SF.

SPRAWDŹ, KIM MOŻESZ BYĆ ZA 13 LAT

Choć nazwy wielu stanowisk mogą być w Polsce jeszcze mało znane, to tak naprawdę same zawody istnieją nie od dziś. Choćby "mystery shopper", którego nazywaliśmy zwykle "tajemniczym klientem". Do jego obowiązków należy wcielanie się w rolę klienta, przeważnie uciążliwego i sprawdzanie jakości obsługi.

Co ciekawe, jeszcze niedawno takie działania były wykonywane wyłącznie "w realu". Wraz z rozwojem nowych technologii i usług typu e-commerce, możemy się jednak coraz częściej spodziewać odwiedzin takiej osoby także w portalach społecznościowych, na czatach i innego typu komunikatorach oraz otrzymywać od nich e-maile.

W 2017 roku portal Pracuj.pl próbował znaleźć odpowiedź na pytanie, jak może wyglądać rynek pracy za kolejne 15 lat.

Wiele z najatrakcyjniejszych dziś zawodów nie istniało jeszcze kilka lat temu. O nowopowstających zawodach w dużej mierze decyduje rozwój mediów społecznościowych (wraz z nim rośnie zapotrzebowanie na Content Managerów czy Social Media Managerów) a nawet popkultura (latem tego roku wraz z szaleństwem na Pokemona poszukiwani byli Trenerzy Pokemonów).

Eksperti Pracuj.pl sami przyznali, że nie ma pewności, w jakich zawodach rzeczywiście będziemy mogli wkrótce pracować, jednak z tych ciekawszych wymieniają takie jak:

■ **PERSONAL DIGITAL CURATOR (OSOBISTY KURATOR CYFROWY)**

Specjalista, który doradzi i poprowadzi jak kształtować i komunikować nasze życie prywatne i karierę zawodową w sieci.

■ **GARBAGE DESIGNER (PROJEKTANT ŚMIECI)**

Będzie zajmował się znajdowaniem nowych zastosowań dla użytych już materiałów lub przeprojektowywał całe firmy, tak by ich produkty były łatwe do przetworzenia dla innych.

■ **SIMPLICITY DESIGNER (EKSPERT DS. UPROSZCZEŃ)**

Konsultant, który będzie pomagał firmom upraszczać ich funkcjonowanie zarówno w wymiarze ludzkim, jak i proceduralnym.

NIE DAJ SIĘ ZASKOCZYĆ MASZYNOM!

Charakterystyczna dla zawodów przyszłości jest ich wielowymiarowość, brak sztywnych granic kompetencji - pisze Forbes.

Osoby, które będą w przyszłości zajmować opisane stanowiska, będą musiały charakteryzować się dużą elastycznością i otwartością na zdobywanie nowych potrzebnych kwalifikacji.

Nie będzie żadną niespodzianką, jeśli powiemy, że w znacznej mierze jest to związane z rozwojem nowych technologii. W końcu, jak podaje McKinsey, ogólne wydatki na technologię między 2015 a 2030 r. mogą wzrosnąć o ponad 50 procent, a około połowa z nich to wydatki na usługi informatyczne.

Liczba osób zatrudnionych w tych zawodach jest niewielka w porównaniu do osób zatrudnionych w służbie zdrowia lub budownictwie, ale są to zawody o wysokim wynagrodzeniu. Szacujemy, że do 2030 r. ten trend może stworzyć od 20 do 50 milionów miejsc pracy na całym świecie

informuje McKinsey i jednocześnie stawia tezę, że obawy związane z likwidacją miejsc pracy związane z automatyzacją na rynku, nie muszą się wcale potwierdzić:

Historia sugeruje, że takie obawy mogą być nieuzasadnione. Z czasem rynki pracy dostosowują się do zmian popytu (...) Dużym wyzwaniem będzie zapewnienie pracownikom umiejętności i wsparcia potrzebnego do przejścia do nowej pracy.

Zdaniem ekspertów McKinsey pracownicy przyszłości będą spędzać więcej czasu na czynnościach, do których maszyny są mniej zdolne, takich jak zarządzanie ludźmi, stosowanie wiedzy specjalistycznej i komunikowanie się z innymi. Najważniejsze jednak, żeby zapewnić pracownikom możliwość zdobywania nowych kwalifikacji, doświadczeń i wyzwań, które mogą się bardzo przydać w przypadku konieczności przebranżowienia.

Dostrzegają to również firmy obecne na polskim rynku, które już nie tylko prowadzą rekrutację do działów związanych z IT licząc na nowych kandydatów. Oto przykład Avivy, której pracownicy zostali przeszkoleni przez ekspertów Kodilli i przebranżowili się na programistów. Do projektu mogły się zgłosić osoby niezależnie od doświadczenia zawodowego, stażu pracy czy zajmowanego stanowiska. Wśród aspirujących znaleźli się pracownicy m.in. działu finansów, administracji, HR i call center. Wybrani kandydaci ukończyli szkolenie z programowania w Javie.

KIM CHCESZ ZOSTAĆ, GDY DOROŚNIESZ?

Czy kiedykolwiek odpowiadałeś na to pytanie? Przypomnij sobie, co się zmieniło, odkąd byłeś dzieckiem i czy jesteś dzisiaj w tym miejscu, o którym wtedy marzyłeś.

W artykule SWPS czytamy, że wśród dzieci do 10 roku życia odpowiedź na tak postawione pytanie nie zmieniła się od kilkudziesięciu lat. Stosowne badania w 2015 roku przeprowadził portal Fatherly.com i okazało się, że największą popularnością cieszyły się takie profesje jak:

- sportowiec
- strażak
- inżynier
- astronauta
- lekarz
- i nauczyciel

Tymczasem kilka lat wcześniej, w 2011 roku Uniwersytet Łódzki postawił w swoich badaniach bardzo podobne pytanie, ale zadał je... rodzicom.

Aż 85% z nich widziało by swoje dziecko w jednym z następujących zawodów:

- lekarz
- prawnik
- przedsiębiorca
- czy informatyk

W jakim kierunku kształcą się dzisiaj dzieci, które 9 lat temu odpowiedziały na pytanie w ten sposób? Jak bardzo zmieniły się oczekiwania i marzenia ich rodziców?

W artykule SWPS znajdziemy też przytoczone wyniki analizy przeprowadzonej przez School of Ideas, z której mamy się dowiedzieć, co tak naprawdę młodzi ludzie chcą robić w przyszłości.

Badani widzą siebie jako członków lub liderów zespołów, składających się z ludzi takich jak oni: kreatywnych, zmotywowanych do działania i kompetentnych, którzy zainspirują nie tylko siebie, ale też przyszłe pokolenia. Chcą projektować usługi, działać w sieci, przekształcać polskie i zagraniczne przedsiębiorstwa i szukać dla nich nowych innowacyjnych rozwiązań, tworzyć nowe marki, projektować i koordynować kampanie prospołeczne, kierować instytucjami kultury. Oznacza to, że intuicyjnie wyczuwają trendy przyszłości, ale pragną też wspólnie tę przyszłość budować tak, by spełniała ich oczekiwania.

Jeszcze ciekawiej robi się jednak, gdy zajrzemy do artykułu w portalu Pracuj.pl, gdzie jeszcze niedawno można było znaleźć ogłoszenia z ofertami pracy dla zawodów, które... dopiero powstaną. Pojawiły się one w ramach kampanii edukacyjnej i dotyczyły stanowisk:

■ **ROBOT THERAPIST**

Nauczyciel robotów, który przekaże maszynie ludzkie emocje, by jak najlepiej odgrywała swoją rolę.

■ HUMAN ENHANCEMENT DESIGNER

Ma być odpowiedzialny za dbanie o efektywne transformacje ludzi za pomocą wszelkich dostępnych rozwiązań m.in.: implantów bionicznych, egzoszkieleatów, przeszczepów, które poprawią jakość życia osoby poddanej zmianie.

■ HEALTH HACKER

Będzie monitorował podłączone do internetu urządzenia, umieszczone w ciałach pacjentów. W razie cyberataku jego zadaniem będzie zapobiegnięcie tragedii.

Ogłoszenia zostały przygotowane wspólnie ze wspomnianymi na początku Infuture Institute oraz Samsungiem, a mają one przedstawiać najważniejsze oczekiwania pracodawców, które pojawią się w 2030 roku.

Co byś zrobił, gdybyś miał okazję zobaczyć ogłoszenie o pracę z przyszłości?
Ofertę, w której znajdują się najważniejsze oczekiwania pracodawców w 2025
czy 2030 roku?

– pytali autorzy kampanii.

No właśnie, a Ty co byś zrobił? Czy jesteś przygotowany na zmiany, jakie każdego dnia niesie rynek pracy? Czy masz pewność, że wybrana ścieżka edukacyjna doprowadzi Cię do celu? Czy zawód, który dziś wykonujesz, jest na pewno tym, który zapewni Ci przyszłość?

CZY NADAJESZ SIĘ DO IT?

Jeżeli podoba Ci się kierunek, w którym zmierza branża IT i chcesz stać się jej częścią, sprawdź, jak duże są Twoje szanse na sukces:

WYKONAJ TEST PREDYSPOZYCJI

O AUTORZE



■ MAREK ZOELLNER

Pochłania pierogi ruskie w każdych ilościach, choć tego po nim nie widać. W myśl zasady "nogi nie pytają, nogi prowadzą" pozwala się im nieść i w ten sposób resetuje podczas biegów na coraz dłuższych dystansach. Uwielbia tworzyć i upiększać świat. Jak na artystę przystało, najbardziej lubi spać. Wtedy przychodzą mu do głowy niezwykle pomysły.

KODILLA

Szkoła Programowania Online